



Życzenia Bożonarodzeniowe, str. 2

bezpłatny kwartalnik powiatu leskiego

www.powiat-leski.pl

Dynamiczny rozwój Powiatu Leskiego

Inwestycje zgodne z potrzebami społeczności lokalnej Przegląd obecnych i planowanych inwestycji Powiatu Leskiego



Wykonano inwestycje za 20 mln zł

Kolejne 36 mln zł będzie przeznaczonych na nowe zadania

STRONA 4



AGROBIESZCZADY: 29-30 LIPCA 2023

AGROBIESZCZADY 2023
Największe targi w Bieszczadach
>>> str. 14-15



„Brama Bieszczad” to nowa wizja
rozwoju regionu i Powiatu Leskiego
>>> str. 12



Rekord świata pod Honorowym
Patronatem Starosty Leskiego
Andrzeja Olesiuka >>> str. 19-20



„Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje,
Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.
Rzućmy budy, warty, stada,
Niechaj nimi Pan Bóg włada ...”

W małym Świętym Dziecku Bóg daje nam Zbawienie, a miłość Boża niechaj będzie dla nas przewodnikiem w tej radosnej świątecznej podróży. Niech Gwiazda Betlejemaska zwiastuje nam w sercu na nowo tę Dobrą Nowinę, pełną łaski i miłości.

Niech w tych wyjątkowych chwilach Bożego Narodzenia serce każdego z nas rozraduje się, a miłość Boża niech płynie przez nasze życie jak ciepły strumień. Niech świąteczna atmosfera sprawi, że każdy z nas odnajdzie w sobie siłę do pokonywania trudności, a miłość Boża będzie światłem, które rozprasza ciemności.

W tych wyjątkowych dniach umocnijmy więzi rodzinne, czerpiąc radość z obecności najbliższych. Wartość rodziny niechaj będzie dla nas priorytetem, a Boże Narodzenie niech przypomina nam o znaczeniu miłości, zrozumienia i wspólnoty.

W Nowym Roku niech się spełnią Wasze marzenia, a każdy dzień będzie pełen sukcesów i bliskości z tymi, których kochacie. Niech Boża miłość i wartość rodziny towarzyszą Wam zawsze.

Przewodniczący Rady Powiatu
Marek Małecki

Starosta Leski
Andrzej Olesiuk

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU



Powrót kwartalnika Powiatu Leskiego

Powiat Leski wita mieszkańców z nową odsłoną kwartalnika Powiatu Leskiego. Znajdą tu Państwo informacje na temat lokalnych wydarzeń, inwestycji i planów rozwoju. Kwartalnik, który dostarczał wiadomości o tym, co dzieje się w regionie, powraca.

NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE

Powiatu Leskiego Kadencji 2018-2024

INWESTYCJE ZAKOŃCZONE - INFRASTRUKTURA DROGOWA

20 milionów na infrastrukturę drogową

Na te inwestycje składają się następujące zadania:

- Budowa chodnika Łukawica - Manasterzec.
- Budowa dróg dojazdowych do nowo powstałego osiedla mieszkalnego przy ulicy Spokojnej (droga powiatowa Lesko - Załuż).
- Budowa chodnika w miejscowości Łukawica.
- Budowa przejść dla pieszych o podwyższonym poziomie bezpieczeństwa w miejscowości Wołkowyja, Olszanica oraz Łukawica.
- Budowa chodnika w miejscowości Wołkowyja.
- Przebudowa drogi powiatowej Wańkowa - Brzegi Dolne.
- Budowa mostu w miejscowości Roztoki Dolne.
- Budowa mostu w miejscowości Zahoczewie.
- Budowa dwóch mostów na drodze powiatowej Łukawica - Bezmiechowa Górna.
- Przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Górzanka.
- Przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Olszanica wraz z budową chodnika.

INWESTYCJE ZAKOŃCZONE - INFRASTRUKTURA SPOŁECZNA

Około 3 mln zł na cyfryzację zasobów geodezyjnych, map, inwentaryzacja w terenie powiatu leskiego oraz unowocześnienie infrastruktury.

Na te inwestycje składają się następujące zadania:

- Cyfryzacja PZGiK, modernizacja EGİB i założenie BDOT500 dla Podkarpackiego Systemu Informacji Przestrzennej w powiecie leskim.
- Budowa serwerowni dla zasobów geodezyjnych w Starostwie Powiatowym w Lesku.



Uroczyste otwarcie boiska wielofunkcyjnego przy ZSTiA. Otwarcia dokonują Poseł na Sejm RP - Tadeusz Chrzan, Starosta Leski Andrzej Olesiuk, Skarbnik Powiatu Leskiego Anna Sawa, Wicestarosta Leski Janusz Haftek, Radni Powiatu Leskiego



6 milionów złotych na modernizację placówek oświatowych.

Na te inwestycje składają się następujące zadania:

- Remont pokoi bursy w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.
- Budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.
- Zakup pojazdu dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego do przewozu osób niepełnosprawnych.
- Przebudowa kotłowni gazowej w budynku Zespołu Placówek Oświatowych w Lesku wraz z montażem kolektorów słonecznych.
- Wykonanie izolacji cieplnej i przeciwwilgociowej ścian fundamentów budynku Zespołu Szkół Technicznych i Artystycznych.



Podpisanie Umowy z Wykonawcą chodnika w Łukawicy. Od Lewej Starosta Leski Andrzej Olesiuk, Skarbnik Powiatu Leskiego Anna Sawa. Wykonawca Firma Majster Bogumił Czerny, Wicestarosta Leski Janusz Haftek.

- Zakup łózek dla bursy szkolnej oraz Bieszczadnika.
- Wykonanie przyłącza wodociągowego do placówek oświatowych.
- Remonty oraz doposażenie szkół ponadpodstawowych.
- Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Technicznych i Artystycznych w Lesku.

8 milionów złotych przeznaczonych na infrastrukturę społeczną powiatu leskiego.

Na te inwestycje składają się następujące zadania:

- Remont i modernizacja obiektów SP ZOZ w Lesku.

Inwestycje w trakcie realizacji:

- Budowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem sanitarnym, szatniami i infrastrukturą techniczną.
- Remont budynku przy ul. K. Wielkiego (obecny Powiatowy Urząd Pracy).
- Remont drogi powiatowej w miejscowości Bezmiechowa Dolna.
- Opracowanie dokumentacji geologiczno-inżynierskiej na osuwiska w miejscowości Zawóz, Bezmiechowa Górna oraz Manasterzec, w celu przygotowania do prac naprawy szkód.

BUDOWA HALI SPORTOWEJ W LESKU

Tu będą rozwijać się nowe talenty

W kwietniu 2022 roku powiat leski rozpoczął realizację wielomilionowej inwestycji pod nazwą „Budowa infrastruktury sportowej szkół ponadpodstawowych w Powiecie Leskim”.



Dzięki tej inicjatywie, nowy obiekt stanie się miejscem rozwoju aktywności fizycznej. Będą mogli z niego korzystać uczniowie szkół ponadpodstawowych. Efektem prac jest już ukończone boisko wielofunkcyjne przy Zespole Szkół Technicznych i Artystycznych. Natomiast budowa hali sportowej, realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”, wkracza obecnie w kolejny etap. Prace projektowe i formalne związane z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń trwały przez cały rok 2022. W tym czasie skoncentrowano się na starannym opracowaniu projektu oraz spełnieniu wszystkich wymogów administracyjnych. Po uzyskaniu niezbędnych pozwoleń w marcu 2023 roku, rozpoczęto prace budowlane.

Od początku rozpoczęcia inwestycji prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Został już wykonany podziemny zbiornik p.poż i doprowadzono do stanu surowego zaplecze socjalne z przewiązką. Obecnie dobiegają końca prace murowo-żelbetowe hali.

– Planowane zakończenie prac przy sprzyjających warunkach atmosferycznych to sierpień 2024 r. - informuje wykonawca Łukasz Gadzała (KPB Budownictwo).

Zgodnie z założeniami, hala sportowa ma stać się centrum aktywności fizycznej, oferującym miejsce do uprawiania różnorodnych dyscyplin sportowych, organizacji zawodów oraz treningów.

Całkowity koszt inwestycji sięga ponad 11 milionów złotych. Zadanie współfinansowane jest z Rządowego Funduszu Polski Łód: Program Inwestycji Strategicznych.

Realizowany projekt doprowadzi do powstania nowoczesnego obiektu sportowego, ale także stworzy warunki do wspierania młodzieży w zdobywaniu nowych umiejętności fizycznych, rozwijaniu talentów oraz budowaniu zdrowej rywalizacji.

Mieszkańcy powiatu leskiego z niecierpliwością czekają na zakończenie budowy hali sportowej, gdyż nowe inwestycje dadzą impuls do rozwoju edukacji fizycznej, oraz stanowią krok w kierunku pełniejszego i aktywniejszego życia społecznego.

– Dzięki nowej hali sportowej oraz wyposażeniu jej w nowoczesny sprzęt, uczniowie naszego liceum zyskają miejsce na rozwój aktywności i sprawności fizycznej, w ramach lekcji wychowania fizycznego. Swoją sportową pasję będą mogli rozwijać także podczas zajęć pozalekcyjnych. To wszystko przyczyni się do poprawy jakości i atrakcyjności szkoły oraz umożliwi organizowanie nam imprez sportowych i okolicznościowych. Z nowego obiektu będzie korzystała nie tylko licealna młodzież, ale też lokalna społeczność – dodaje Anna Ceparska, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego.



36 MILIONÓW NA NOWE INWESTYCJE

TO PLANY NA NAJBLIŻSZY CZAS

- Budowa chodnika w miejscowości Myczkowce.
- Przebudowa budynku Zespołu Placówek Oświatowych polegająca na dociepleniu i zmianie konstrukcji dachu.
- Przebudowa Szpitala Powiatowego w Lesku.
- Budowa Karpackiego Ogrodu Sensorycznego wraz z architekturą towarzyszącą na terenie Parku Dworskiego.
- Wykonanie prac konserwatorskich oraz elewacji budynku wraz z przebudową dachu na zabytkowym budynku przy ul. Wincentego Pola 1 w Lesku.
- Przebudowa dwóch dróg powiatowych Jankowce, Buk - Dotzyca.
- Rozbudowa i przebudowa drogi powiatowej na odcinku Olszanica - Wańkowa.
- Przebudowa dróg powiatowych Stężnica, Myczkowce, Weremień.
- Budowa chodnika na drodze powiatowej Bóbrka - Łobozew
- Przebudowa drogi powiatowej Bukowiec - Dotzyca.

CHODNIK LESKO-ŁUKAWICA

CEL NIE TYLKO REKREACYJNY



Budowa chodnika w Łukawicy to niewątpliwie ważna inwestycja dla poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.

W ostatnich latach zauważyć można znaczący wzrost liczby użytkowników tej drogi, gdyż stanowi ona alternatywę dla połączenia Lesko-Sanok, ale również z Przemyślem i granicą państwa z Ukrainą. Z tej racji zaistniała więc potrzeba połączenia chodnikiem dwóch miejscowości.

Dodatkowym impulsem do podjęcia tych prac jest fakt, że obecnie następuje intensywny rozwój osiedla mieszkalnego wzdłuż drogi powiatowej z Leska w kierunku Łukawicy. Budowa chodnika naturalnie zwiększy więc bezpieczeństwo pieszych.

>>> Inwestycja spełnia aktualne potrzeby komunikacyjne

Kierunek Lesko - Łukawica ma kluczowe znaczenie w kontekście obecnego trendu dotyczącego rozwoju linii kolejowych i przywracania ruchu pociągów na trasie Sanok - Ustrzyki Dolne. Transport kolejowy otwiera perspektywę podróżowania, zwłaszcza dla niezmotywo-

wanych, zwiększa mobilność i ułatwia dostęp do środków transportu publicznego.

Inwestycja spełni aktualne potrzeby społeczności lokalnej, ale również zainicjuje rozwój regionu. Bezpieczne połączenie dla pieszych, dostęp do komunikacji publicznej i rozwój infrastruktury – to kluczowe elementy, które sprawią, że omawiany obszar stanie się bardziej atrakcyjny i konkurencyjny.

>>> Realizacja inwestycji za pieniądze z budżetu powiatu i zewnętrzne

Pierwszy etap budowy został wykonany w sierpniu 2022 roku. Jego koszt wynosił 1 mln zł. Wydatek został całkowicie pokryty z budżetu powiatu.

9 października br. odebrano drugą część chodnika. Stało się to możliwe dzięki pozyskanym dodatkowym środkom z Rządowego Funduszu Polski Ład w ramach Programu Inwestycji Strategicznych oraz wkładowi własnemu. Całkowita wartość zadania wyniosła około 3 mln zł, dzięki czemu powstał liczący 2 km odcinek chodnika.

BOISKO WIELOFUNKCYJNE ODDANE DO UŻYTKU

Powiat leski stworzył idealne warunki do uprawiania sportów



Poseł na sejm RP Tadeusz Chrzan

W dniu 9 października 2023 r. odbył się istotne dla rozwoju powiatu leskiego wydarzenie. Uroczystości związane były z otwarciem wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Zespole Szkół Technicznych i Artystycznych w Lesku oraz drugiego etapu chodnika w Łukawicy. Obie inwestycje mają znaczący wpływ na jakość życia mieszkańców.

W uroczystościach uczestniczyli m.in. Tadeusz Chrzan, poseł na sejm RP, Andrzej Olesiuk, starosta leski, Janusz Haftek, wicestarosta leski, radni powiatowi, Anna Sawa, skarbnik powiatu

leskiego, Barbara Marszał-Juryś, kierownik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych wraz z pracownikami, Edyta Wojtowicz-Wojdanowska, kierownik Wydziału Architektury i Budownictwa, Wioletta Siekaniec, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg, Roman Wiliński, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych i Artystycznych, a także wykonawcy inwestycji. To właśnie dzięki ich staraniom oraz wsparciu programu rządowego „Polski Ład: Program

Inwestycji Strategicznych”, możliwe stało się zrealizowanie tych znaczących projektów. Pierwszym z ważnych momentów było uroczyste otwarcie wielofunkcyjnego boiska sportowego przy leskim Zespole Szkół Technicznych i Artystycznych. Kolejnym etapem tej inwestycji jest budowa hali sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym. Całkowita wartość tego zadania, wraz z wkładem własnym, wynosi ponad 11 mln zł.



80. rocznica Rzezi Wołyńskiej oraz tragicznej Krwawej Niedzieli

Starosta Andrzej Olesiuk, wicestarosta Janusz Haftek, Paweł Rysz, z-ca komendanta powiatowego policji w Lesku oraz asp. szt. Katarzyna Fechner z KPP w Lesku, z okazji 80 rocznicy Rzezi Wołyńskiej złożyli kwiaty pod leskim pomnikiem upamiętniającym poległych i pomordowanych w walkach z OUN-UPA w latach 1944-1947.

11 i 12 lipca 1943 r. UPA dokonała skoordynowanego ataku na polskich mieszkańców 150 miejscowości na Wołyniu. W sumie w latach 1943-45 na Wołyniu i w Galicji Wschodniej zginęło około 100 tys. Polaków, zamordowanych przez oddziały Ukraińskiej Armii Powstańczej.

Przywołajmy wspomnienia świadka tamtych strasznych wydarzeń:
„11 lipca 1943 roku sześciolatnia Teodora Zgliniecka pojechała

do kościoła w Kisielinie z tatą, dziadkiem i babcią. Mama została w domu z jej młodszym rodzeństwem. Nagle rozległ się straszliwy huk. Ukraińscy nacjonaliści z wraskiem wtargnęli do świątyni. Zaczęli strzelać do ludzi z broni palnej, zobaczyłam wzniesione do ciosów siekiery. Wybuchł straszny popłoch, tłum zafalował. Ludzie w desperackiej próbie ratowania życia zaczęli się przepychać i tratować. Krzyczeli w przerażeniu. Banderowcy doskakiwali do nich - rąbali, cięli, strzelali z bliskiej odległości. Na posadzkę zaczęli spadać pierwsi zabici i ranni. Na ściany kościoła bryzgała krew - wspomina Teodora.

Dziewczynka przeżyła, bo wraz z grupą Polaków ukryła się na strychu kościoła. Tam odnalazła ją babcia. Nie przeżył jej tata ani dziadek. „Byłam świadkiem masakry i heroicznej obrony kościoła w Kisielinie 11 lipca 1943 roku. Jednego z najbardziej dramatycznych epizodów wołyńskiej krwawej niedzieli.”- powiedziała po latach Teodora.



W Lesku pamiętano o „Cudzie nad Wisłą”



15 sierpnia to szczególna data w historii Polski. W tym dniu obchodzimy Święto Wojska Polskiego, upamiętniające 103 rocznicę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej, znanej także jako „Cud nad Wisłą”.

To wydarzenie, które miało miejsce w dniach 12-15 sierpnia 1920 roku, w trakcie wojny polsko-bolszewickiej, odegrało kluczową rolę w zachowaniu niepodległości naszego kraju oraz udaremniło plany rozprzestrzenienia rewolucji bolszewickiej w Europie. Bitwa Warszawska została umieszczona na osiemnastym miejscu listy przełomowych starć w dziejach ludzkości. Była decydującym momentem w historii naszego kraju. Polskie siły zdołały powstrzymać ofensywę bolszewicką i odwrócić losy wojny. Dzięki wielkiemu poświęceniu i determinacji polskich żołnierzy, młode polskie państwo wygrało to starcie, zapewniając sobie bezpieczeństwo i niepodległość. Bitwa Warszawska stała się symbolem bohaterstwa, jedności narodu i niezłomności w obliczu trudności.



Z tej okazji, pod obeliskiem przy Starostwie Powiatowym w Lesku, który został wzniesiony dla uczczenia wydarzeń z 1920 roku, złożono wieńce kwiatów oraz zapalono znicze.

Wicestarosta Janusz Haftek i Dariusza Kotyła, przewodniczący Rady Miejskiej w Lesku, oddali hołd poległym żołnierzom i uczestnikom Bitwy Warszawskiej.

Udział w ceremonii wzięli również przedstawiciele Konfederacji Wolność i Niepodległość w Lesku. Michał Michniewicz i Tomasz Osękowski, okazali szacunek i pamięć bohaterom tego ważnego momentu w historii Polski.

Święto Wojska Polskiego oraz upamiętnienie Bitwy Warszawskiej są nie tylko okazją do uczczenia bohaterstwa żołnierzy, ale także sposobnością do refleksji nad wartościami, które kierowały naszymi przodkami w walce o niepodległość i wolność.

To ważne, abyśmy nie zapominali o trudach i poświęceniu tych, którzy walczyli za naszą Ojczyznę oraz abyśmy dążyli do zachowania ich dziedzictwa dla przyszłych pokoleń.



Godzina „W” w Lesku

W dniu 1 sierpnia br., tj. w 79. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, uruchomiono syreny alarmowe w celu oddania hołdu i uczczenia pamięci bohaterskich żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego oraz mieszkańców stolicy, poległych i zamordowanych w czasie tego dramatycznego zrywu niepodległościowego.

Uruchomienie syren nastąpiło o godz. 17.00 na okres jednej minuty. Uroczystości rocznicowe wybuchu Powstania Warszawskiego od dawna mają zasięg ogólnokrajowy. Dźwięk syren w godzinę „W” jest sygnałem dla wszystkich, by zatrzymać się w geście hołdu i poszanowaniu pamięci o bohaterskich powstańcach i mieszkańcach stolicy. Na przestrzeni lat kolejne rocznice wybuchu Powstania Warszawskiego zyskały wymiar jednego z najważniejszych symboli w świadomości patriotycznej społeczeństwa polskiego.



OBCHODY ŚWIĘTA 11 LISTOPADA

105 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

... „Ci, co sen o Polsce wśród szumu drzew śnili
O Niej niepodległej i wolnej śpiewali
Gotowi karabin chwycić w każdej chwili
I życie swe młode położyć na szali” ...

11 listopada odbyły się obchody związane z 105 rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Podczas uroczystości przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Lesku złożyli hołd poległym rodakom, dla których ważne były hasła „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Uczczono bohaterów służących krajowi na przestrzeni wieków, a w momentach tragicznych przelewających krew i oddających życie w imię ideałów wolności i suwerenności. W obchodach uczestniczyli reprezentantami powiatowych jednostek oraz placówek oświatowych.

**TEATR
NIE TERAZ**

Pisz do mnie więcej
– śpiewogra wedle listów i poezji Marii Konopnickiej
ułożona

Teatr Nie Teraz, dzięki wsparciu finansowemu powiatu leskiego w dniu 11 Listopada w BDK w Lesku, wystawił spektakl „Pisz do mnie więcej”.

W epoce intensywnego podróżowania połączonego z otwarciem się na różne kulturowe światy Europy i innych kontynentów, niezwykle interesującym okazuje się być skorzystanie z usług wyjątkowego przewodnika, jakim jawi się być autorka „Pana Balcera w Brazylii”. Poprzez teksty Konopnickiej mamy szansę na wkroczenie w świat nam bliski, a jednocześnie jakby egzotyczny. Wielką przygodą jest tutaj odwołanie się do szlachetnego sposobu komunikacji międzyludzkiej jakim było pisanie listów.

Ponadto, poprzez naszą inscenizację chcemy przypomnieć stare powiedzenie, że „tam, gdzie słychać śpiew, tam dobrzy ludzie mieszkają”.

Tę prawdę uosabia postać wędrownego grajka, ludowego artysty, który towarzyszy całej scenicznej akcji. A dla tego scenicznego dziania się wiodącym wątkiem fabularnym jest dialog (również wyśpiewywany) pomiędzy matką (poetką) i córką (aktorką).

Niepodległa, a więc nasza



Jest w języku polskim takie słowo, któremu niestety odebrano treść. Najpewniej żaden to wyjątek w świecie relatywizującym na potęgę wszystko, co wartościowe, ale dla narodu, który od końca XVIII wieku ponosi liczne i krwawe ofiary, walcząc o swą wolność, NIEPODLEGŁOŚĆ ma wymiar niemal mistyczny. Tymczasem ukochanie Ojczyzny (patriotyzm) jest w głównym przekazie medialnym traktowane jak coś wstydliviego, nienowoczesnego, a nawet groźnego dla czegoś, co zwie się europejską demokracją.

Przyczyny tego stanu rzeczy są oczywiste. Pozostajemy wciąż społeczeństwem, które nie otrząsnęło się z sowieckiej indoktrynacji okresu Polski Ludowej. Kilkadziesiąt lat życia w zakłamaniu, co do statusu politycznego własnego państwa musiało pozostawić głębokie ślady. Począwszy od definiowania prawdziwych obrońców Ojczyzny po roku 1944, jako „bandytów”, aż po powszechną narrację, że jesteśmy krajem niezależnym, rządzonym przez własne wybieralne władze. Marzenia milionów Polaków o zmianie, którą miał przynieść rok 1989, okazały się złudne, również w kontekście jednoznacznej oceny czasu niewoli komunistycznej i ówczesnej całkowitej zależności od Moskwy. Dwuznaczność tej sytuacji potęguje obecność w życiu publicznym osób, które były związane z totalitarną nomenklaturą albo są beneficjentami tamtych czasów (tzw. dzieci resortowe).

Ogromną rolę w utrwalaniu tej nienormalności odgrywają sztucznie wykreowane autorytety medialne, naukowe i te ze świata sztuki. Okazuje się, że w tzw. mainstreamie od lat dominuje „wstydyzenie się Polski” oraz polskości jako takiej. Ta patologia wżarła się głęboko w struktury publiczne, w instytucje (np. galerie sztuki czy teatry). Wszędzie tam Polska jest poniżana, a jej fundamentalna duchowość związana z chrześcijaństwem jest bezczeszczona. Nie ma w tym nic a nic przesady. Podróżując dużo po kraju z moim teatrem, rozmawiam z setkami ludzi i widzę, że w jakimś wymiarze Polska zeszła do podziemia. Jeden Marsz Niepodległości nie czyni wiosny, tym bardziej, że jest nader często wykorzystywany do doraźnych politycznych rozgrywek. To trochę tak, jak śpiewanie naszego niedosłego hymnu, czyli „Boże coś Polskę”. Polityczne emocje, często dalekie od wiary, powodują, że ludzie intonują tę pieśń nie by chwalić Boga, ale jako wyraz swej niechęci do tego, jak są rządzani.

Nie tak dawne obchody 100-lecia odzyskania Niepodległości były bardzo gorzkim doświadczeniem dla Polaków. To już nawet nie chodzi o blamaż związany z niepowstałym pomnikiem Bitwy Warszawskiej 1920, ale w ogóle o porażkę informacyjną i edukacyjną, czyli nie dotarcie z koniecznym polskim przekazem do społeczeństwa. Po raz kolejny skończyło się na urzędowej fasadzie. Zamiast tworzenia podwalin pod kolejne pokolenie Kolumbów - teraz pracujących, a nie ginących dla Ojczyzny, mieliśmy biura, do których aplikowano po dotacje. To trochę tak jak z uczeniem się na klasówkę, po napisaniu której o tym, co tam było już

się zapomina. Tak naprawdę okazuje się, że nie pamięć historyczna jest ważna, ale dobrze napisany wniosek, w efekcie którego ktoś otrzymuje pieniądze. Tożsamości narodowej nie da się jednak kupić.

Wielu twierdzi, że niepodległość to gospodarka, przemysł, produkt krajowy brutto i miejsce w różnych rankingach ekonomicznych. A ja myślę, że to wszystko jest wtórne i dodatkowo, gdy pozbawione narodowej treści, to co najmniej narażone na sprzedaż i to w obce ręce. Doświadczenia Polski mówią, że można wiele stracić materialne, bardzo dużo stracić terytorialnie, ale jeżeli nie zostanie utracona tożsamość, to wszystko, co stracone, zawsze można odzyskać. Trzeba tylko wiedzieć po co dla kogo. To dokładnie wiedzieli nasi dziadkowie w 1918 roku. Tego też oczekiwali strajkujący w sierpniu roku 1980. Ale wszyscy oni definiowali siebie w Polsce poprzez tradycję odwołującą się do sztuki, bez której byłoby im bardzo trudno mieć w sercach Polskę. Bez Chopina, Słowackiego, Konopnickiej, Matejki, Malczewskiego; bez Bełzy, Osterwy, Broniewskiego, Kossak-Szczuckiej i dziesiątków innych artystów Polski by w nich nie było i pewnie w ogóle by nie było.

Jeżeli chcemy zachować polskość w naszych dzieciach i wnukach, musimy zadbać o ich duchowość. Dzieło artystyczne jest najlepszym medium. Jeżeli nie zainwestujemy w polską sztukę, to wtedy naprawdę przegramy niepodległość. Wygrają polskojęzyczni najemnicy, którzy dla celebryckiego poklasku, dla honorarium opowiedzą, że „ten kraj” to antysemitizm i ksenofobia a na dodatek homofobia; że trzeba skończyć z tutejszą antyimigranckością i antyeuropejskością. I najlepiej jakby tutaj rządili np. Niemcy. Taki program jest dzisiaj „sprzedawany” na politycznych wiecach i wspierany ze scen teatralnych, za pomocą kinowego ekranu, na szpaltach dziesiątków gazet, na stronach setek książek. I to się dzieje.

Ale, jak mawiał Mały Rycerz: „Nic to”. Nic to, byle Boga mieć w sercu, byle Polska była tą najważniejszą Ojczyzną. Od kilkunastu lat nasze teatralne wydawnictwa sygnujemy takim oto hasłem wywoławczym definiującym nasz teatr: „Konsekwentnie Polski i Konsekwentnie Niepodległy”.

Tomasz A. Żak
Pisarz, publicysta, twórca Teatru Nie Teraz



Wybory parlamentarne 2023 Jak głosowano w powiecie leskim?

Aktywność wyborcza jest dowodem na to, że mieszkańcy powiatu leskiego troszczą się o losy własnej społeczności i zależy im na kształtowaniu polityki naszego kraju.

Dziękujemy za Waszą odpowiedzialność obywatelską, za udział w procesie demokratycznym, który jest fundamentem naszego wspólnego życia.

Wyniki głosowania na komitety w wyborach do Sejmu w 2023 r.

Komitet	Liczba głosów	Procent głosów
KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	7 441	44,36%
KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI	3 434	20,47%
KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY TRZECIA DROGA POLSKA 2050 SZYMONA HOŁOWNI - POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	3 395	20,24%
KOMITET WYBORCZY KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ	1 378	8,21%
KOMITET WYBORCZY NOWA LEWICA	767	4,57%
KOMITET WYBORCZY BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY	287	1,71%
KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU	74	0,44%
Razem	16 776	100,00%

Wyniki głosowania na kandydatów w wyborach do Senatu w 2023 r.

Kandydat	Komitet	Liczba głosów	Procent głosów
GOLBA Mieczysław Józef	KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	6 883	40,99%
WOŚ Adam	KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO .N IPL ZIELONI	5 452	32,47%
BODNAR Włodzimierz	KOMITET WYBORCZY BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY	2 559	15,24%
LASEK Dariusz Piotr	KOMITET WYBORCZY KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ	1 588	9,46%
DRAPAK Maria Halina	KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU	311	1,85%
Razem		16 793	100,00%

WICEMISTRZ OLIMPIJSKI CZESŁAW LANG GOŚCIŁ W STAROSTWIE POWIATOWYM W LESKU

Planuje „Wyścig Narodów”

W dniu 27 października 2023 r. miała miejsce nieoczekiwana wizyta wicemistrza olimpijskiego Czesława Langa – wybitnego kolarza polskiego, działacza sportowego oraz organizatora m.in. wyścigu kolarskiego „Tour de Pologne”.



Fot. P. Wątor

Gość podziękował radnym Rady Powiatu Leskiego za udzieloną pomoc oraz wsparcie w czasie „Tour de Pologne”, którego jeden z etapów rozgrywał się w sierpniu 2022 r. w Lesku. Czesław Lang przedstawił propozycję związaną z możliwością wsparcia imprezy kolarskiej pod nazwą „Orlen Wyścig Narodów”, który może być rozgrywany m.in. w maju 2024 r. w Bieszczadach w powiecie leskim oraz w powiecie bieszczadzkiem.

Ponadto każdy z obecnych, miał możliwość otrzymania bezpłatnie książki pt.: „Zawodowiec” (Wydawnictwo Akurat) oraz uzyskania autografu z prywatnym wpisem we wspomnianej publikacji.

Miroslaw Fedoryszak

„Brama Bieszczad” to nowa wizja rozwoju regionu i powiatu leskiego



„Brama Bieszczad” to projekt, który ma zapewnić dynamiczny rozwój turystyki i gospodarki w południowowschodniej Polsce.

Polskie Koleje Linowe, we współpracy z powiatem leskim i gminą Solina, planują stworzyć w okolicy Leska jedyny w tym regionie rodzinny park rozrywki. To jednak tylko wstęp do większej wizji.

Inicjatywa narodziła się wraz z pojawieniem się na rynku bieszczadzkim jednego z największych inwestorów działających obecnie na terenie Bieszczad. Mowa oczywiście o Polskich Kolejach Linowych.

1 lipca 2022 roku spółka oddała do użytku kolejkę gondolową w Solinie. Nowej atrakcji towarzyszy wieża widokowa, Park „Tajemnicza Solina” i infrastruktura gastronomiczna. Inwestor poszukiwał jednak możliwości rozwinięcia skrzydeł, zwiększając potencjał

gospodarczy turystyczny regionu. Podjął więc rozmowy z władzami powiatu leskiego i gminą Solina. Z konsultacji narodził się projekt „Brama Bieszczad”.

Andrzej Olesiuk, starosta powiatu leskiego, podkreśla znaczenie nowego projektu. Jego zdaniem tereny inwestycyjne pod Leskiem posiadają ogromny potencjał gospodarczy i turystyczny, który może stać się prawdziwym kołem zamachowym dla naszego regionu, co stworzy nowe warunki życia, szczególnie dla młodego pokolenia.

– Chcemy zatrzymać tutaj młodzież i dać jej perspektywę na przyszłość – zaznacza starosta. Daniel Pitrus, prezes Polskich Kolei Linowych, jest zdania, że PKL udowodniły, że potencjał, który tkwi w Bieszczadach, ma olbrzymią wartość.

– Nasza obecność w Solinie już zaznaczyła się pozytywnie. Kolej gondolowa okazała się

prawdziwym sukcesem. Mogę powiedzieć, że niebawem odwiedzi nas milionowy klient – mówi.

Z kolei Adam Piątkowski, wójt gminy Solina, zauważa, że projekt „Brama Bieszczad” jest szansą dla całego powiatu leskiego i Bieszczadów.

– Jest to ogromna przestrzeń do zagospodarowania – podkreśla, dodając, że inwestor, który uruchomił już jedną nitkę kolejki gondolowej, nie powiedział w tej kwestii ostatniego słowa. – W przyszłości planujemy jej rozbudowę a także stworzenie kąpieliska z wodami termalnymi – zapowiada wójt gminy Solina.

W dniu 9 października br. w zamku Kmitów w Lesku podpisano list intencyjny, deklarujący zamiary związane z projektem. Podpisy na liście złożyli Andrzej Olesiuk, Janusz Haftek, Adam Piątkowski oraz Daniel Pitrus.



Z MŁODYMI O PRZYSZŁOŚCI POWIATU LESKIEGO

W dniu 21 września na zamku w Lesku doszło do spotkania przedstawicieli władz krajowych i samorządowych, reprezentantów Fundacji Misji Obywatelskiej, lokalnych przedsiębiorców, oraz leśników z młodymi mieszkańcami Leska i okolicznymi miejscowościami.



Inicjatywa ta, wynikająca z owocnej współpracy powiatu leskiego z Fundacją Misji Obywatelskiej, miała na celu otwarcie szerokiej dyskusji na temat aktualnych warunków życia w Bieszczadach oraz przyszłości tego regionu.

W panelu dyskusyjnym, który moderował Adam Poręba z Fundacji Misji Obywatelskiej udział wzięli: Tadeusz Chrzan, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, starosta leski Andrzej Olesiuk, nadleśniczy Zbigniew Pawłowski Nadleśnictwa Lesko i Andrzej Kusz – Gospodarstwo Agroturystyczne „BAZYL”.

>>> ANALIZY I PROGNOZY

Tematyka dyskusji obejmowała zarówno analizę obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej w regionie, jak i prognozy dotyczące przyszłości. Młodzi mieszkańcy aktywnie uczestniczyli w wymianie poglądów, dzieląc się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami na temat życia w Bieszczadach.

Warto zaznaczyć, że w trakcie debaty podjęto kwestię planów młodych osób dotyczących pozostania w kraju, bądź decyzji o emigracji. Ważnym elementem dyskusji było dążenie do wypracowania konstruktywnych wniosków, które stanowić będą fundamenty dla strategii rozwoju regionu oraz kraju w perspektywie przyszłości.

Wypowiedzi młodzieży z terenu powiatu leskiego mają istotny wkład w kształtowanie wizji rozwoju w najbliższych latach.

>>> TRZEBA WSŁUCHAĆ SIĘ W GŁOS MŁODZIEŻY

Starosta Andrzej Olesiuk, podkreślił wagę aktywnego uczestnictwa młodzieży w procesie podejmowania decyzji dotyczących regionu.



– Najbliższym organem władzy dla lokalnej społeczności są samorządy, takie jak gmina czy powiat. Dzięki wsłuchaniu się w głos młodzieży i zrozumieniu jej potrzeb, możemy stworzyć region, w którym młodzi ludzie będą chcieli rozwijać się, a nie go opuszczać.

Obserwujemy obecnie zauważalny wzrost liczby małych i mikro przedsiębiorstw na terenie powiatu, co tworzy nowe możliwości

zatrudnienia, nie tylko w sektorze turystyki, ale także zdrowej żywności i lokalnych produktów – podkreśla starosta leski.

Wnioski z tej dyskusji staną się istotnym elementem planowania przyszłości Bieszczadów, ukierunkowanego na stworzenie perspektywicznych warunków życia, rozwoju przedsiębiorczości oraz utrzymania młodych talentów na tym obszarze Polski.



Agrobieszczady

„Agrobieszczady” - Dwudniowe Święto Turystyki, Leśnictwa i Produktów Lokalnych. Już po raz 27. przyciąga uwagę zarówno miejscowych, jak i turystów. Tegoroczna edycja prezentuje aż 250 stoisk wystawienniczych i handlowych.



Do Leska przybyło o 20 procent więcej wystawców niż w poprzednim roku, nie tylko z Bieszczadów, ale także z południa Polski. Przeważają stoiska z zdrową żywnością, taką jak ta z Mszany w Beskidzie Niskim, gdzie gospodarstwo specjalizuje się w hodowli kóz, produkcji serów i przyjmowaniu turystów. Wawrzyniec Maziejuk z rodzinnej ekologicznej farmy Figa podkreśla, że „Agrobieszczady” to nie tylko okazja do wymiany doświadczeń i informacji, ale również doskonała szansa na nawiązanie relacji z klientami. Dla producentów to nie tylko rywalizacja, ale także okazja do spotkania ze znajomymi. Na targach nie brakuje również stoisk prezentujących wędliny, miód, czosnek



i inne lokalne przysmaki. Wystawcy konkurują między sobą m.in. w „Podkarpackich Smakach Myśliwskich” oraz w „Bitwie Regionów” - konkursie kulinarnym. Nowością jest konkurs kulinarny na szlaku wschodniej Polski, zorganizowany po raz pierwszy przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego. Targi to także miejsce, gdzie myśliwi prezentują wyroby z dziczyzny, podkreślając





jej niższy poziom cholesterolu niż mięso zwierząt hodowlanych. Oferty turystyczne również mają swoje miejsce na targach, a jedną z propozycji są przeloty nad Bieszczadami o każdej porze roku. Leśnicy dzielą się doświadczeniami związanymi z pracą drwala, ucząc rozpoznawania gatunków drewna i cechowania. Na pamiątkę uczestnicy otrzymują talary drewna. Tradycyjnie na targach biorą udział bieszczadzcy artyści i rękodzielnicy, prezentując i sprzedając

swoje prace: malowane i rzeźbione madonny, biesy i czady.

Agrobieszczady to również okazja do zaprezentowania dorobku artystycznego bieszczadzskich zespołów folklorystycznych. Tegoroczna edycja przyciąga ponad 10 tys. osób dziennie, a gwiazdą wieczoru AGROBIESZCZADY 2023 był Mariusz Kalaga z zespołem „Muzyczny Koktajl”.



Najdawniejsze dzieje i zabytki powiatu leskiego

Obszar powiatu leskiego był miejscem osadnictwa i działalności człowieka już w czasach prehistorycznych. Świadczą o tym obiekty odkrywane na jego terenie w toku badań archeologicznych.

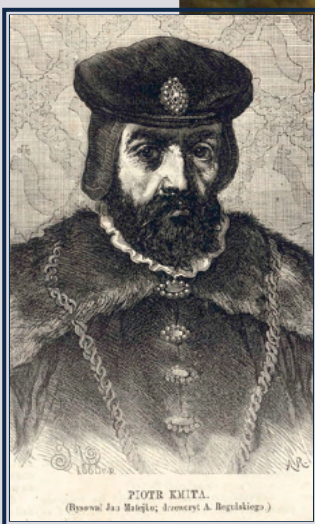
Trwała akcja osadnicza, skutkująca założeniem istniejących współcześnie miejscowości rozpoczęła się natomiast pod koniec XIV wieku. W kolejnych stuleciach powstały zaś najstarsze nieruchome zabytki powiatu leskiego. Znaleźiska archeologiczne po dzień dzisiejszy ukazują się nie tylko dzięki profesjonalnym badaniom, ale towarzyszą również pracom budowlanym i ziemnym o charakterze gospodarczym.

Tego rodzaju przykład stanowi brązowy skarb ze Stefkowej, odkryty w trakcie robót przy budowie linii kolejowej. Rozproszony w okresie międzywojennym po kilku muzeach zbiór składał się z czekanów, bransolet i naramienników.

Szereg nowych stanowisk eksplorowano w latach 60. w związku z budową zapory w Solinie. W tym rejonie odnaleziono m.in. fragmenty ceramiki wykazującej cechy kultury łużyckiej (Bóbrka, Bukowiec, Rajskie, Solina) z przełomu epok brązu i żelaza (ok. 1300-400 r. p.n.e.) oraz okresów halszackiego, laterńskiego i rzymskiego, należących w całości do epoki żelaza (Polańczyk i Solina, ok. VIII w. p.n.e. – IV w. n.e.). Z okresu rzymskiego pochodzą ponadto pojedyncze importy monet, na które natrafiano w Cisnej, Kalnicy i Średniej Wsi.

Prace archeologiczne w powiecie leskim oprócz obiektów ruchomych odśladają także ślady dawnych osad. Na przełomie lat 60. i 70. w Lesku odkryto położone w pobliżu Sanu pozostałości osad z czasów późnorzymskich i wczesnośredniowiecznych. Świadectwa istnienia grodzisk datowanych na X-XIII w. znajdowano też w Hoczwi, Myczkowcach, Bachławie, Łukawicy i Woli Postołowej. Pośrednią wskazówkę w kwestii lokalizacji takich miejsc stanowią utrwalone tradycją lokalne nazwy geograficzne.

W 1340 roku król Kazimierz Wielki przyłączył do Polski historyczną ziemię sanocką. Od tego



PIOTR KMITY.
(Rysunek: Jan Matejko; drzeworyt: A. Boguski)

czasu akcja osadnicza znacząco przybrała na sile, a zachowane źródła historyczne umożliwiają jej dokładniejsze prześledzenie. Najstarsze dokumenty dotyczące miejscowości współczesnego powiatu leskiego pochodzą z końca XIV wieku. Są to akty rozgraniczenia gruntów Terpiczowa dzisiejszych Średniej Wsi oraz Bachławy) i Myczkowiec z 1376 roku oraz Terpiczowa i Hoczwi z 1400 roku.

Prawdopodobnie u schyłku XIV lub w pierwszych latach XV wieku zaczął powstawać rozległy kompleks dóbr ziemskich, będący własnością rodu Kmitów. Jego początkowy ośrodek stanowił położony między Manastercem a Załużem zamek Sobień. Badania archeologiczne wykazały funkcjonowanie w tym miejscu grodziska datowanego na XIII wiek, ale pierwsza źródłowa wzmianka na temat zamku pochodzi z 1415 roku. Dwa lata później, o czym wspominają Roczniki Jana Długosza, zatrzymał się tutaj w trakcie swojej podróży król Władysław Jagiełło. Z czasem Sobień stracił jednak na znaczeniu i popadł w ruinę. Jego pozostałości są natomiast stale dostępne turystycznie, a rozciąga się z nich piękny krajobraz doliny Sanu. Dokumenty z pierwszej połowy XV wieku potwierdzają, że istniały już wówczas takie

miejscowości jak Postołów (przed 1409 rokiem), Rajskie (1425), Manasterzec, Łukawica, Lesko, Huzele, Uherce, Olszanica, Solina (1436), Jankowce, Bóbrka i Wola Postołowa (1441). Kmitowie na nową siedzibę wybrali Lesko, które w 1469 lub 1470 roku uzyskało lokację miejską. W nim też znajdują się najstarsze zachowane zabytki powiatu – zamek i kościół. Oba powstały w pierwszej połowie XVI wieku, ale swój aktualny kształt zawdzięczają późniejszym przebudowom. Kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny jest najstarszą murowaną świątynią w Bieszczadach.

Obecną, późnobarokową formę uzyskał około połowy XVIII wieku. Zamek został natomiast zrekonstruowany na przełomie lat 30. i 40. XIX wieku pod kierownictwem Wincentego Pola, otrzymując cechy stylu klasycystycznego. Inicjatywę budowy zamku i kościoła łączy się z postacią Piotra Kmity (1477-1553). Ówczesny właściciel dóbr leskich w Bieszczadach i wiśnickich w Małopolsce był jednym z najpotężniejszych ludzi w Rzeczypospolitej pierwszej połowy XVI wieku. Sprawował wiele zaszczytnych godności, m.in. wojewody i kasztelana sandomierskiego, wojewody i starosty krakowskiego, a od 1529 roku był także marszałkiem wielkim koronnym, czyli najważniejszym królewskim ministrem. Po bezpotomnej śmierci Kmity rozległe majątki ziemskie zostały podzielone między spadkobierców jego sióstr.

Opracował Michał Michniewicz

NAJWIĘKSZA ŁAWKA W POLSCE ZNAJDUJE SIĘ W POWIECIE LESKIM



W Kompleksie Rekreacyjno-Wypoczynkowym „LeskoSki” w Weremieniu w powiecie leskim, czeka na turystów niezwykle obiekt – największa ławka w Polsce.

Giga ławka przyciąga do Weremienia tłumy turystów, gotowych zatrzymać się na chwilę w tej niewielkiej miejscowości, aby zobaczyć nową atrakcję i zrobić sobie na jej tle zdjęcie.

Ogromne rozmiary ławki, 3,60 metra wysokości i 5,60 metra szerokości, zapewniają turystom niezapomnianych wrażeń.

Marta Skubisz, właścicielka „LeskoSki”, z zadowoleniem podkreśla, że efekt przerósł jej oczekiwania.

– Bardzo cieszymy się, że ławka wywołała takie zainteresowanie i poruszenie – mówi jej pomysłodawczyni.

Wykonawcą tej nietypowej konstrukcji jest Bogumił Socha, bieszczadzki rzeźbiarz.

Nowa atrakcja w Weremieniu ma nie tylko dostarczać niezapomnianych chwil, ale także promować zdrowy tryb życia i przybliżać turystom uroki przyrody.

Ławka zlokalizowana została na szczycie stoku o wysokości 536 m n.p.m. Rozciąga się z niej imponujący widok. Do niedawna turystów cieszyły wybarwiający się na jesienne kolory lasy, a obecnie mogą oni podziwiać zaśnieżone góry.

Aby dotrzeć do ławki trzeba odbyć 20 minutowy spacer na trasie liczącej 760 m, przy różnicy wzniesień wynoszącej 130 m. Na szczycie wysiłek wynagradza niesamowity widok i wrażenia. Każdy, nawet osoba o solidnej posturze, może poczuć się tu jak krasnoludek, co jest nawiązaniem do polskiej komedii „Kingsajz”.

Projekt stanowi nie tylko atrakcję turystyczną, ale również element edukacyjny. Wzdłuż trasy na szczyt umieszczone są trzy mniejsze ławeczki, zapewniające miejsce do odpoczynku. Towarzyszą im tablice edukacyjne, które postawiło Nadleśnictwem Lesko. Zawierają one informacje o rodzajach lasów na tym terenie oraz zamieszkujących je zwierzętach. Mamy nadzieję, że ta nietypowa atrakcja stanie się inspiracją do odkrywania piękna natury, promując jednocześnie aktywność fizyczną i zdrowy tryb życia.

Zdjęcia „LeskoSki”, tekst: Dorota Mękarska, nowiny24.pl

DZIEŃ KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

Nagrody dla nauczycieli

Z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej w Starostwie Powiatowym w Lesku odbyło się spotkanie starosty leskiego z nagrodzonymi nauczycielami i dyrektorami szkół.



W dniu 13 października 2023 r., zgodnie z wieloletnią tradycją starosta Andrzej Olesiuk wręczył wyróżniającym się nauczycielom nagrody. **Doceniając pracę nauczycieli, wychowawców i pedagogów uhonorował wyróżniających się nauczycieli z następujących szkół:** Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Lesku. Anna Niedziela, Hanna Farenholc-Olesiuk oraz Monika Kruk, dyrektor SOSW.



Zespół Szkół Technicznych i Artystycznych w Lesku. Katarzyna Juźwik, Marta Kowalska-Łyszczarz, Anna Pałacka oraz Roman Wiliński, dyrektor ZSTiA. Dodatkowo, na wniosek starosty leskiego nagrodę Podkarpackiego Kuratora Oświaty w Rzeszowie otrzymała dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Lesku Beata Wydrych.



Andrzej Olesiuk podziękował wszystkim nagrodzonym za codzienny trud i zaangażowanie w pracę z młodzieżą, za inspirowanie i motywowanie uczniów do podejmowania wyzwań, jakie niesie współczesność oraz wskazywanie właściwej drogi życiowej. W tym świątecznym dniu życzył wszystkim nagrodzonym zdrowia, satysfakcji z wykonywanej pracy zawodowej, wytrwałości w pełnieniu swojej misji, optymizmu oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W dniu 21 listopada 2023 roku oficjalnie Starosta Leski przekazał gratulacje dla Mariusza Janika za ustanowienie Rekordu oraz podziękował grupie PROWING za rozwijanie innowacyjnych sportów w Powiecie Leskim.



Rekord świata pod Honorowym Patronatem Starosty Leskiego Andrzeja Olesiuka

Wacław Kuzło (lider Grupy Prowing), mieszkaniec Powiatu Leskiego) pokonał dystans 155 km na nartach wykorzystując małe skrzydło i technikę SNOWGLIDING – w ten sposób pobił, jako pierwszy nieoficjalny rekord Świata pod Honorowym Patronatem Starosty Leskiego Andrzeja Olesiuka. Rekord ten został chwilę później pobity przez Mariusza Janika (członek Grupy Prowing), mieszkaniec Powiatu Leskiego, właściciel biura podróży BIESZCZADER).

SNOWGLIDING polega na przemieszczaniu się przy użyciu nart oraz wiatru. Narciarz porusza się wykorzystując małe skrzydło o specjalnej konstrukcji i mniejszych rozmiarach od standardowej paralotni. Łapie wiatr, dzięki czemu przemieszcza się w wybranym przez siebie kierunku, również i w górę stoku.

SNOWGLIDING, jako dyscyplina sportowa została „wynaleziona” oraz opracowana w Powiecie Leskim.

Snowgliding często mylony jest ze snowkitingiem i speedridingiem, jednak jest sportem otwartym dla każdego, w przeciwieństwie do dwóch pierwszych dyscyplin, które są uważane za ekstremalne i dedykowane profesjonalistom.

„Do uprawiania tego sportu wystarczy trochę śniegu, wiatru i sprawności fizycznej. Doskonałe miejsca do snowglidingu znajdują się w Bieszczadach, na Ukrainie, a także na największym europejskim płaskowyżu w Norwegii” - dodaje członek GRUPY PROWING.

Do Pobicia rekordu kilku bieszczadzskich snowriderów – narciarzy wykorzystujących wiatr i skrzydło, przygotowywało się kilka miesięcy. Wiele tysięcy kilometrów przejechanych na nartach podczas treningów przyniosło efekt w postaci rekordów życiowych, a najlepszy z nich oficjalnie został zatwierdzony w biurze rekordów, jako REKORD ŚWIATA.

>>> Najdłuższy Dystans w Ciągu 8 Godzin - Spektakularne Osiągnięcie

Obecny rekord Polski na najdłuższy dystans pokonany techniką snowglidingu w ciągu 8 godzin wynosi imponujące 161 km. Rekord ten został ustanowiony 15 kwietnia 2019 roku na Ukrainie, na Połoninie Borżawa. Mariusz Janik został rekordzistą tego wyjątkowego osiągnięcia, które zorganizowano z okazji stulecia odzyskania przez Polskę Niepodległości.



Ciągłą jazdę podczas bicia rekordu, udało im się utrzymać ponad 6 godz. Planowali jeździć dozwolone regulaminem 8 godz., ale zmęczenie okazało się silniejsze.

Akcja „#Snowgliding Expedition Borzhava 2019” rozpoczęła się w poniedziałkowy poranek 1 kwietnia 2019r, w górach na terenie Ukrainy. Potężny masyw Połoniny Borżawa {Borshawa} wznosi się na wysokość ponad 1600 m, a warunki: dużo śniegu, wiatru, rozległa przestrzeń – wszystko potrzebne do jazdy z wiatrem... Niestety początkowo pogoda splotała im figla i zawodnicy musieli oczekiwać na szczycie Gimba 1500 m, przez 2 godziny. Gęsta mgła nie pozwalała na rozpoczęcie jazdy. Widoczność spadła do kilku metrów, poruszanie się nawet na nogach było bardzo niebezpieczne. Wszędzie dużo śnieżnych nawisów, bardzo strome zbocza, a zagrożenie lawinowe tego dnia było wysokie. >>>





>>> Ok. godz. 12:00 warunki na szczytach zdecydowanie się poprawiły, widoczność wzrosła do kilku kilometrów i w końcu narciarze mogli rozpocząć jazdę po rekord. Pierwszy, na przetarcie szlaków wystartował Wacław Kuzło. Po kilku minutach dotarł do odległego szczytu 'Grab', który znajduje się kilka kilometrów na wschód od miejsca startu, gdzie była założona baza główna. Po chwili powrócił w miejsce startu i udał się w szybkim tempie w drugą stronę w kierunku szczytu 'Wielki Wierch'. W ten sposób ustalił zakres bezpiecznej jazdy na całej szerokości północnego zbocza połoniny Borżawa. Teraz pozostało tylko jeździć jak najdłużej z zachowaniem bezpieczeństwa.

Gdy startowali kolejni uczestnicy Mariusz Janik i Paweł Murawski, wiatr osiągał prędkość w porywach do 15 m/s, to optymalna siła wiatru dla skrzydeł w rozmiarze ok. 10 m kw. Możliwa była jazda po graniach, z krótkim lotem w dół i powrotem do szczytu. Początkowo warunki były bardzo stabilne, kilometry mijały w szybkim tempie. Prędkość jazdy pod górę dochodziła do 50 km/h, a w dół ponad 80 km/h. Ponieważ do rekordu zalicza się także sumę podjazdów pod górę, zawodnicy musieli umiejętnie wybierać kierunek jazdy, by osiągnąć dobry wynik. Zjazd zbyt nisko oznaczał długi powrót w głębokim śniegu.

Po kilku godzinach prędkość wiatru zaczęła wzrastać. Na graniach wiatr bardzo porywiście ponad 20 m/s. Jazda zrobiła się bardzo niebezpieczna, groziło przewróceniem narciarzy na drugą stronę. Konieczne było obranie innego toru jazdy. Ze względów bezpieczeństwa z jazdy zrezygnował Paweł Murawski, który przejął rolę obserwatora i czuwał nad bezpieczeństwem kolegów, którzy kontynuowali pogoni za rekordem. Warunki zrobiły się bardzo niebezpieczne, zawodnicy musieli

dokładnie utrzymywać tor jazdy na poziomie góry ok. 300 m niżej grani, do której zbliżenie oznaczało kłopoty... Przewrócenie się narciarza podczas jazdy na stromym zboczu w tych warunkach mogło być bardzo niebezpieczne, konieczna była kontrola prędkości jazdy, przejście w lot mogło skutkować wyniesieniem zawodnika na bardzo dużą wysokość i przewianiem za grani. Walka z porywistym wiatrem skutecznie pochłaniała energię narciarzy, co ostatecznie wpłynęło na wynik.

Po upływie 6 godzin Mariusz i Wacek zdecydowali się na zakończenie jazdy. Urządzenia GPS zapisujące wyniki zostały zatrzymane. Słońce już zachodziło, trzeba było zostawić trochę sił na powrót do domów. Tego dnia Mariusz Janik pokonał dystans 111 km uzyskując sumę podjazdów 2960 m.

Wacław Kuzło pokonał dystans 155 km, uzyskując sumę podjazdów pod górę 4200 m.

Kilkanaście dni później Mariusz Janik Podczas kolejnej wyprawy na Borżawską Poloninę, pobił rekord Wacława Kuzła.

>>> W 2023 ROKU OFICJALNIE ZATWIERDZONO REKORD ŚWIATA

Do akceptacji rekordu potrzeba było właściwie udokumentować przejazd do weryfikacji dla Biura Rekordów. Ustanowienie wytycznych, aby każdy mógł podejmować się tej dyscypliny sportowej trwało długo. Wytyczne wymagają, aby przynajmniej 80% trasy prowadziło „pod górę”, a maksymalnie 20% po płaskim odcinku. Do rekordu zaliczone zostają dwie wartości: dystans oraz suma podjazdów (wzniesień). Podstawową dokumentację stanowi zapisany ślad z urządzenia GPS. W dniu 21 listopada 2023 roku oficjalnie Starosta Leski przekazał gratulacje dla Mariusza Janika za ustanowienie Rekordu, oraz podziękował grupie PROWING za rozwijanie innowacyjnych sportów w Powiecie Leskim.

Grupa Prowing nieustannie podnosi poprzeczkę w dziedzinie snowglidingu, stając się pionierami w tym sporcie. Duże zainteresowanie jest także w gronie polarników, którzy dostrzegają w snowglidingu skuteczny sposób ułatwiający podróż w krainach śniegu. Aktualnie podróżnik Piotr Śliwiński trenuje pod okiem instruktorów Grupy Prowing przed kolejną wyprawą na Spitzbergen podczas, której będzie wykorzystywał snowgliding do przemieszczania się w warunkach polarnych. Grupa Prowing - Ich rekordowe osiągnięcia stanowią inspirację dla entuzjastów i dowód na unikalne możliwości, jakie Powiat Leski może zaoferować.

Szybowisko w Bezmiechowej – najlepsze miejsce do trenowania snowglidingu, mekka snowgłiderów, to tutaj dopracowują szczegóły techniki snowgliding.

